IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 12)
z dnia 12 lutego 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 12)

12 lutego 2020 r.

Komisja do Spraw Petycji obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1231, ze zm.) w zakresie art. 81 (BKSP-145-590/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.) w zakresie art. 324 (BKSP-145-596/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie ustawowego określenia przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie podlegają egzekucji (BKSP-145-597/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684, ze zm.) oraz niektórych innych ustaw w zakresie zakazu łączenia funkcji publicznych i zawodowych (BKSP-145-IX-1/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1936 r. Nr 30, poz. 240 ze zm.) w zakresie uprawnień organów władzy publicznej wobec Związku (BKSP-145-IX-4/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145, ze zm.) oraz ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1231, ze zm.) w zakresie wygaśnięcia autorskich praw majątkowych (BKSP-145-IX-5/19);

– petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uznania, że niepodpisanie CV nie stanowi w postępowaniu rekrutacyjnym w instytucjach publicznych braku formalnego oferty skutkującego jej odrzuceniem (BKSP-145-IX-16/19);

– projekty dezyderatów:
– w sprawie zmian w przepisach regulujących współwłasność,
– w sprawie wnoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej,
– w sprawie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu,

– w sprawie nabywania prawa do emerytury z systemu ubezpieczenia rolniczego oraz emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
– w sprawie zmiany przepisów dotyczących zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych,
– w sprawie uznania za wykroczenie niepodporządkowania się poleceniu funkcjonariusza publicznego, wydanego w granicach i na podstawie przepisów ustawy,
– w sprawie bezpieczeństwa konsumentów w związku ze stosowaniem oleju palmowego w produkcji żywności.

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Gumula** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Społecznych i Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Beata Wiraszka-Bereza** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości, **Piotr Zakrzewski** główny specjalista w Zespole Prawa Karnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, **Aleksander Babiński** przewodniczący Zarządu Szkolnego NSZZ Policjantów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, **Natalia Meredyk** radca prawny Związku Banków Polskich oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Bartosz Machalica** – doradca wicemarszałka Sejmu w Gabinecie Marszałka Sejmu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam, że mamy kworum wymagane do prowadzenia obrad i podejmowania decyzji – zgodnie z listą obecności.

Szanowni państwo, w projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące sprawy. Rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W punkcie drugim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie ustawowego określenia przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie podlegają egzekucji. W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw w zakresie zakazu łączenie funkcji publicznych i zawodowych. W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 21 kwietnia 1936 r. o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uprawnień organów władzy publicznej wobec związku. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny oraz ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie wygaśnięcia autorskich praw majątkowych. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uznania, że niepodpisanie CV nie stanowi w postępowaniu rekrutacyjnym w instytucjach publicznych braku formalnego oferty skutkującego jej odrzuceniem. W punkcie ósmym – rozpatrzenie projektów dezyderatów: w sprawie zmian w przepisach regulujących współwłasność, w sprawie wnoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej, w sprawie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu, w sprawie nabywania prawa do emerytury z systemu ubezpieczenia rolniczego oraz emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie zmiany przepisów dotyczących zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych, w sprawie uznania za wykroczenie niepodporządkowania się poleceniu funkcjonariusza publicznego, wydanego w granicach i na podstawie przepisów ustawy, w sprawie bezpieczeństwa konsumentów związku ze zastosowaniem oleju palmowego w produkcji żywności.

Czy do takiego projektu porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, że porządek został przyjęty.

Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę pana posła Jacka Świata o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie art. 81.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy petycję zgłoszoną przez fundację, domagającą się wprowadzenia zmian ustawowych, możemy więc zgodnie z regulaminem zająć się tą sprawą.

Wnioskodawcy wnoszą o wprowadzenie zmian w art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Chodzi o przepis ustanawiający zasady rozpowszechnienia wizerunku. Trzeba na wstępie przypomnieć, że obecnie ustawa głosi, że zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku, po pierwsze, osoby powszechnie znanej, jeśli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, szczególnie politycznych, społecznych, zawodowych, po drugie – osoby stanowiącej jedynie szczegół całości, jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

Wnioskodawcy proponują znaczne rozszerzenie dopuszczalności utrwalenia i publikowania wizerunku, przy czym proponują dwa warianty rozwiązań. Chcą, aby w art. 81 zapisać, że dopuszcza się publikację wizerunku osób powszechnie znanych, takich jak sędzia, prokurator, adwokat, radca prawny, komornik, notariusz – przy zachowaniu oczywiście przesłanek, że jest to robione przy pełnieniu funkcji publicznych. W drugiej wersji ujęcie jest jeszcze szersze – a więc że zezwala się na publikację wizerunku osoby powszechnie znanej, pełniącej funkcje publiczne, lub osoby wykonującej zawód zaufania publicznego, jeśli wykonano wizerunek związany z pełnieniem przez nią funkcji publicznych.

Wnioskodawcy twierdzą, że są osoby pełniące funkcje publiczne, takie jak: rektorzy, dyrektorzy szpitali, prezesi spółek państwowych, i że nie powinny one korzystać z żadnej ochrony prawnej, taki stan rzeczy godzi bowiem w jawność życia publicznego i jest niedemokratyczny. Rzecz nie jest taka prosta, dlatego że właściwie nie mamy jednolitej definicji tego, kto jest osobą publiczną ani kto jest osobą powszechnie znaną. Również lista zawodów zaufania publicznego nie jest do końca dookreślona. Przepisy regulujące problem publikacji wizerunku są rozproszone w różnych miejscach. Mamy to ujęte w prawie prasowym, na mocy którego nie wolno publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe itd. To dotyczy przede wszystkim uczestników procesów sądowych. Mamy regulacje w Kodeksie postępowania karnego, które stanowią, że jeżeli sprawa sądowa i proces są jawne, to sąd w zasadzie nie może zabronić ujęcia wizerunku czy widoku sali sądowej – oczywiście z zastrzeżeniem innych przepisów. Nie można więc ujawniać na przykład wizerunku podsądnego czy osób poszkodowanych. Jest to też regulowane w ustępie o dostępie do informacji publicznej.

Nie chcę wchodzić w to, jakie przepisy co regulują, tylko pokazać, jak bardzo te przepisy są rozproszone. Również istotny jest tu art. 61 Konstytucji o prawie do informacji o działaniach osób publicznych. O tym, kto jest osobą publiczną, kto pełni funkcję publiczną, stanowi też art. 115 § 19 Kodeksu karnego. Jeszcze inaczej mówi ustawa o ujawnianiu informacji o dokumentach służb organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990, która podaje cały katalog osób pełniących funkcje publiczne, podlegających tej ustawie. Z kolei jeśli chodzi o to, kim jest osoba wykonująca zawód zaufania publicznego – tutaj sugestie daje art. 17 Konstytucji mówiący o samorządach zawodowych zawodów zaufania publicznego.

W istocie mamy tutaj, w petycji, otwarcie bardzo szeroko drzwi do publikacji wizerunku osób, które wykonują zawód zaufania publicznego, ale nie pełnią funkcji publicznej, i odwrotnie. Czasem dotyczyć to może osób, których praca wymaga dyskrecji. Tak jak chociażby lekarza czy dyrektora szpitala lub ordynatora. Niewątpliwie zawodem zaufania publicznego jest notariusz. Trudno uzasadnić, dlaczego wizerunek notariusza przy pracy miałby być publikowany i czemu miałoby to służyć, a także czy nie naruszyłoby dóbr klientów tego notariusza.

W istocie mamy do czynienia ze zderzeniem dwóch racji. Z jednej strony jest to konstytucyjne prawo do ochrony prywatności, dobrego imienia – to art. 47. Z drugiej strony

jest to prawo do jawności życia publicznego. Artykuł 14 mówi o wolności prasy, art. 54 z kolei – o wolności do pozyskiwania i przekazywania informacji, art. 61 zaś – o prawie do wiedzy o działaniu władzy publicznej i osób publicznych. Jak wykazuje praktyka to wyważenie obu racji nie jest proste, ale też nie jest niemożliwe. Ma swoją bogatą literaturę i orzecznictwo Sądu Najwyższego, a także Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W istocie rozstrzygnięcie tego dylematu – na ile można udostępnić wizerunek publiczny – sprowadza się do pytania o cel takiego przedstawiania wizerunku. Ustalenia, po co to robimy. Oczywiście, jeżeli to służy dobru publicznemu i jest doniosłe z punktu widzenia debaty publicznej, ma jakąś społeczną dodatkową wartość, to taki wizerunek trzeba upubliczniać, nawet poruszając się na granicy naruszania dóbr osobistych. Natomiast petycja nie wskazuje, jakie to dodatkowe dobro publiczne mogłoby wyniknąć z tak szerokiego otwarcia możliwości publikowania wizerunku osób zarówno publicznych, jak i osób wykonujących zawody zaufania publicznego. Wydaje się – i takie jest moje przekonanie oraz takie są sugestie płynące z analizy Biura Analiz Sejmowych – że jest to pójście o krok za daleko. Mogłoby to nadmiernie naruszyć konstytucyjne dobro wskazane w art. 47, czyli prawo do ochrony prywatności. Mówiąc bardzo obrazowo – jeśli sędzia, poseł, dyrektor szpitala czy ktokolwiek inny idzie rano po bułki do sklepu, to formalnie nie przestaje być sędzią, posłem czy dyrektorem, ale to jego pójście po bułki nijak się ma do funkcji publicznych. Gdyby kupując te bułki, popełnił jakieś przestępstwo, i gdyby wtedy ktoś taki wizerunek upublicznił, to należałoby rozważyć cel społeczny takiego ujawnienia. Ale oczywiście musiałby to rozważyć sąd.

Reasumując, myślę, że propozycja złożona w petycji idzie za daleko, wnoszę więc o nieuwzględnienie żądania w niej zawartego.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Krzysztof Pater, proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielam opinię pana posła. Autor petycji bardzo nieprecyzyjnie wyraża istotę propozycji i uzasadnienie. W związku z tym szalenie trudno byłoby Komisji wychwycić z tego nawet te elementy i określić, gdzie jest na przykład za szeroko, a jaki zakres można zrealizować. W tej sytuacji, przy tych wszystkich uwarunkowaniach, o których mówił pan poseł, to nie jest możliwe. Dlatego wydaje się, że propozycja pana posła jest absolutnie zasadna.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy do takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do punktu drugiego. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie art. 324.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wniesiona petycja spełnia wszelkie wymogi formalne, aby być rozpatrzoną. Dotyczy zmiany art. 324 §1 i 2 Kodeksu postępowania karnego. Artykuł ten przewiduje, że w przypadku oskarżenia o popełnienie czynu w stanie niepoczytalności, zmierzającego do orzeczenia środków zapobiegawczych, sąd może podjąć tylko jedną z dwóch czynności – czyli umorzyć postępowanie karne i orzec zastosowanie środków zabezpieczających, wskazanych we wniosku prokuratora, lub przekazać sprawę prokuratorowi do dalszego prowadzenia postępowania przygotowawczego. Zdaniem wnoszącego petycję przepisy te nie gwarantują należytej ochrony, zwłaszcza że dotyczy to osób, które mają pewną ograniczoną możliwość lub czasami w ogóle nie mają możliwości własnego udziału albo których udział w postępowaniu jest ograniczony. Dotyczy to zazwyczaj osób, które są chore psychicznie.

Problem z osobami popełniającymi przestępstwa, a niemającymi świadomości popełnienia tego przestępstwa, jest dosyć poważny. Były w tym zakresie badania prowadzone zarówno przez rzecznika praw obywatelskich, jak i przez Najwyższą Izbę Kontroli. One nigdy nie wypadały tak, jakbyśmy sobie tego życzyli.

Do petycji została sporządzona opinia Biura Analiz Sejmowych, która wskazuje, że ten problem wydaje się mniejszy, gdyż jest zabezpieczenie w postępowaniu drugiej instancji. Jednak wydaje mi się, że wymaga to szerszego rozpatrzenia. Z ostateczną rekomendacją poczekam do wypowiedzi strony rządowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa w imieniu rządu? Jest ktoś? Pani? Proszę bardzo.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Beata Wiraszka-Bereza:

Beata Wiraszka-Bereza, Ministerstwo Sprawiedliwości. Szanowni państwo, nie kwestionując problemów, o których mówił uprzednio pan poseł, chciałabym jednak zwrócić uwagę na to, że autor petycji nieco wąsko interpretuje przepisy Kodeksu postępowania karnego, nie zauważając jakby całego systemu działającego w tym zakresie. Kwestie związane z tokiem postępowania karnego, czy też przed jego rozpoczęciem… każdorazowo każdy organ prowadzący postępowanie jest obowiązany do analizy okoliczności, które dopuszczają w ogóle ściganie przestępstw. Każdorazowo, na każdym etapie postępowania – począwszy od postępowania przygotowawczego, czynności sprawdzających w tym postępowaniu, a skończywszy na postępowaniu sądowym – każdy organ postępowania z urzędu jest obowiązany zbadać, czy nie zachodzą okoliczności wyłączające ściganie. Taką okolicznością wskazywaną przez autora petycji jest kwestia przedawnienia. Każdorazowo, a więc na etapie zarówno postępowania przygotowawczego, jak i rozpoznawczego, bez względu na etap, czy sprawa zawisła przed sądem, czy rozpoczął się przewód sądowy, o czym świadczą rozwiązania art. 339 Kodeksu postępowania karnego, w którym mówi się, że prezes sądu wnosi sprawy na posiedzenie, jeżeli zachodzi potrzeba umorzenia postępowania właśnie na podstawie przesłanek z art. 17. Te same sytuacje dotyczącą postępowania przygotowawczego, które zakończy się wnioskiem o umorzenie sprawy i orzeczeniem ewentualnych środków zabezpieczających. Prokurator przed skierowaniem takiego wniosku, w trakcie trwania postępowania, zawsze musi badać, czy w ogóle zachodzą przesłanki do ścigania, określone w artykule. Jeżeli stwierdzi istnienie przeszkód procesowych, o których mowa w art. 17, po prostu nie może wystąpić z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających, dlatego że wprost zakazuje mu tego art. 17. Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte się umarza – i w tym momencie kiedy następuje przedawnienie karalności.

Trzeba też zauważyć, że zarówno w Kodeksie karnym, jak i w Kodeksie karnym skarbowym okresy przedawnienia są rzeczywiście bardzo długie. Tutaj trudno sobie wyobrazić, żeby skala spraw umarzanych z tego powodu była nadmierna. To raczej należy do wyjątkowych przypadków. Choć oczywiście przyznaję, że w tej chwili nie dysponuję danymi statystycznymi, które można by państwu przedstawić. Niezależnie od decyzji państwa posłów, chciałabym zwrócić uwagę na to, żeby patrzeć na tę sprawę w pewnym sensie systemowo. Nie można prowadzić postępowania, gdy zachodzi i odpowiednio stosuje się to na etapie postępowania przygotowawczego, na etapie postępowania sądowego, po rozpoczęciu przewodu sądowego, przed rozpoczęciem przewodu sądowego. Ustawodawca zawsze przewiduje tę możliwość, że wystąpi nagle przesłanka uniemożliwiająca prowadzenie procesu i warunkująca konieczność umorzenia postępowania. Stąd też – tak jak mówię – to być może jest kwestia zbyt jednostkowego widzenia pewnych przepisów, w oderwaniu od całości systemu. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pan poseł na końcu z podsumowaniem. Pan, proszę bardzo.

Główny specjalista w Zespole Prawa Karnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich Piotr Zakrzewski:

Piotr Zakrzewski, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Po raz pierwszy chyba idziemy z Ministerstwem Sprawiedliwości w tym samym tonie. Wydaje się, że wskazana poprawka do przepisu nie wymaga regulacji, dlatego że postępowanie karne może skończyć się albo aktem oskarżenia, albo wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających. W obu tych przypadkach, po pierwsze, prokurator powinien zbadać zaistnienie przesłanek z art. 17. Gdyby tego nie zrobił, bo taka sytuacja może zaistnieć, to w przypadku aktu oskarżenia prezes na mocy art. 339 kieruje to na posiedzenie. Nie ma posiedzenia w celu rozpatrzenia konkretnej rzeczy. Po prostu kieruje na posiedzenie. Na tym posiedzeniu sąd jest władny umorzyć postępowanie na podstawie jednej z przesłanek z art. 17 Kodeksu postępowania karnego. Natomiast gdyby dalej nie skierowano tego na posiedzenie, bo nikt by tego nie sprawdził, to może to dalej czynić już po rozpoczęciu przewodu sądowego – albo wydać wyrok uniewinniający, albo też umorzyć postępowanie wyrokiem. W przypadku wniosku o zastosowanie środków zabezpieczających sąd może tutaj spokojnie procedować na tym posiedzeniu, na które zostały skierowane na mocy art. 339 § 3, o umorzeniu takiego postępowania ze względu na zaistnienie którejkolwiek z przesłanek z art.17 §1 Kodeksu postępowania karnego.

Doregulowanie bodajże art. 324 tutaj nic nie wniesie w tym zakresie. Wydaje się, że to byłoby superfluum ustawowe. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze? Nie widzę.

Zatem, panie pośle, proszę o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, problem niewątpliwie tutaj jest. Z tym że wydaje mi się, że leży on poza żądaniem petycji. Natomiast jako Komisja jesteśmy ograniczeni żądaniem zawartym w petycji. Na skutek tych wyjaśnień proponuję, abyśmy nie uwzględnili żądania tej petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania zawartego w przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnej sprawy. Ponownie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji. Tym razem w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie ustawowego określenia przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie podlegają egzekucji.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja dotyczy zmiany w ustawie – Kodeks postępowania cywilnego. Tak jak już pan przewodniczący zaznaczył, chodzi o przedmioty, które są wyłączone spod egzekucji, jeżeli ich właścicielem jest rolnik.

Rodzinne gospodarstwa rolnicze podlegają ochronie szczególnej, wyrażonej w Konstytucji. Ta szczególna ochrona jest jakby częściowo ograniczona przez jeden z wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Nie zmienia to faktu, że rodzinne gospodarstwo, bo dotyczy to rolnika… rozumiem, że należy to rozumieć, że dotyczy to gospodarstw rolnych rodzinnych, a nie przedsiębiorstw rolnych. Otóż jest różnica w postępowaniach egzekucyjnych, w sumie z założenia i w praktyce bardzo zbliżonych do siebie – tych na drodze cywilnej, gdzie podstawą jest postępowanie cywilne, i tych, gdzie podstawą jest postępowanie administracyjne. W postępowaniu administracyjnym przedmioty, które podlegają zabezpieczeniu, są umieszczone w ustawie, natomiast w postępowaniu cywilnym, w egzekucji na podstawie kodeksu postępowania cywilnego, jest delegacja ustawowa do rozporządzenia i umieszczone są one w rozporządzeniu.

Może kilka słów na temat samej tej listy. Lista tych przedmiotów nie odpowiada aktualnej sytuacji gospodarczej, ekonomicznej i społecznej, jaka jest w rolnictwie. Bo jeżeli jest zabezpieczenie, że nie można zabrać kieratu, to w tej chwili jest to chyba raczej bardziej zabytek niż jakieś urządzenie, które się użytkuje. Poza tym…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Odkrywa nam pan poseł nieznane światy, rzeczywiście. Kierat przedmiotem regulacji ustawowej…

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Również jeżeli chodzi o pozostawienie na przykład jednej krowy czy jakiekolwiek maszyny, ciągnika czy czegokolwiek innego – tutaj chodzi o funkcjonowanie gospodarstwa. Otóż jest to takie quasi-przeniesienie do postępowania. W postępowaniu upadłościowym jest postępowanie układowe. To jest taka jakby próba nawiązania w tych przepisach – oczywiście mówię bardzo ogólnie – żeby umożliwić dalsze funkcjonowanie gospodarstwa. Te limity, które tutaj są, po pierwsze nie uwzględniają wielkości gospodarstwa. One miały w momencie powstawania zabezpieczyć potrzeby socjalne, a nie ekonomiczne funkcjonowanie. Trudno sobie wyobrazić, że rolnik, który ma 100 krów… Niech będzie, że ma 20, zabiorą mu 19 i pozostanie mu jedna krowa, to trudno sobie wyobrazić, że on będzie w jakiś sposób funkcjonował. No nie będzie.

Tutaj są potrzebne inne rozwiązania. Ten przepis jest praktycznie martwy. On wymaga nowego podejścia w ogóle do tej kwestii. W sumie dobrze, że ta petycja wpłynęła, bo jest okazja zwrócenia uwagi na jeden z wielu martwych przepisów, które nie przystają do obecnej rzeczywistości. Należy zwrócić uwagę ministrowi… Nie, tu chyba adresatem byłby premier z uwagi na to, że po pierwsze – kodeks, po drugie – rolnictwo. Zresztą Kodeks cywilny odsyła do ministra rolnictwa. W tym wypadku muszą być poruszone dwa resorty i chyba w tym kierunku, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, należałoby pójść. Oczywiście, zdaję sobie sprawę, że jesteśmy związani samą treścią petycji.

Jeszcze tylko dodam, że nie mamy tak naprawdę definicji gospodarstwa rodzinnego w polskim prawie. Nie mamy definicji firmy rodzinnej. Kiedy jest gospodarstwo rodzinne? Wydaje mi się, że gospodarstwo rodzinne jest wtedy, gdy właściciel, który prowadzi to gospodarstwo, prowadzi je po to, aby jak największy potencjał ekonomiczny i gospodarczy przekazać swojemu następcy. Nie chodzi tutaj o majątek, lecz o potencjał gospodarczo-ekonomiczny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Mamy jakby dwa obszary. Pierwszy – czy w ogóle wprowadzać zmianę. Wydaje się, że jest to absolutnie zasadne. Natomiast drugi obszar – jaką zmianę? Czyli to, co pan poseł wspominał, kwestie dostosowania katalogu do rzeczywistości. Stąd dezyderat do prezesa Rady Ministrów, bo jest jasne, że Komisja nie będzie decydowała, czy umieszczać w nim kierat i inne elementy czy nie. Natomiast trzeba wypracować zwarty katalog. To powinno raczej podchodzić od strony rządowej. A czy rząd odpowie w dezyderacie, wskazując, jakie przedmioty powinny zostać wyłączone, czy też napisze, że biorąc pod uwagę całą istotę, deklaruje podjęcie własnych prac legislacyjnych – zobaczymy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa w tej sprawie? Nie widzę. Zatem – jak rozumiem – jest rekomendacja dezyderatu do prezesa Rady Ministrów w sprawie postulatów zawartych w petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Uznaję więc, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, teraz mamy cztery petycje, co do których chciałbym prosić o zgodę na ich wspólne rozpatrzenie, albowiem wobec wszystkich czterech wnioskodawca skierował do nas wniosek o wycofanie petycji. Jeżeli nie usłyszę zastrzeżenia, uznam, że możliwe jest w tej sytuacji wspólne rozpatrzenie tych petycji. Nie słyszę sprzeciwu.

Zatem, szanowni państwo, cztery petycje: w sprawie zmiany ustawy z 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw w zakresie zakazu łączenia

funkcji publicznych i zawodowych, w sprawie zmiany ustawy z 21 kwietnia 1936 r. o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP w zakresie uprawnień organów władzy publicznej wobec związku, w sprawie zmiany ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny oraz ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie wygaśnięcia autorskich praw majątkowych i wreszcie petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uznania, że niepodpisanie CV nie stanowi w postępowaniu rekrutacyjnym w instytucjach publicznych braku formalnego oferty skutkującego jej odrzuceniem.

W stosunku do wszystkich tych petycji wnioskodawca skierował do Komisji informację, że prosi o pozostawienie ich bez rozpatrzenia. Pisze: „Prosiłbym o pozostawienie bez rozpatrzenia także innych petycji, które pominąłem, a które przesłałem do Sejmu. Większość z nich jest już rozpatrywana przez Senat, więc wnoszę o pozostawienie każdej z nich bez rozpatrzenia. Najmocniej przepraszam za ewentualne zamieszanie. Z poważaniem".

Szanowni państwo, wobec takiej sytuacji przed czterema prawie laty wystąpiliśmy o opinię do Biura Analiz Sejmowych. BAS w swojej opinii wskazał, że specyfika postępowania petycyjnego wyklucza dopuszczalność umorzenia postępowania w sprawie rozpatrzenia petycji na podstawie odpowiedniego zastosowania art. 105 § 1 k.p.a. W przypadku wycofania petycji skierowanej do Sejmu organ powołany do jej rozpatrzenia, czyli Komisja do Spraw Petycji, powinien podjąć decyzję co do dalszego sposobu rozpatrywania petycji. Wycofanie nie uniemożliwia merytorycznego rozpatrzenia petycji. Wreszcie, uwzględniając otwarty charakter sposobów załatwienia petycji, zawarty w art. 126c ust. 3 regulaminu Sejmu, należy dopuścić możliwość podjęcia przez Komisję uchwały w sprawie odmowy rozpatrzenia petycji z uwagi na wyrażoną przez wnioskodawcę wolę wycofania petycji. Dlatego wnoszę, byśmy zgodnie z tą opinią BAS podjęli decyzję w sprawie odmowy rozpatrzenia tych czterech petycji z uwagi na wyrażoną przez wnioskodawcę wolę wycofania petycji, czyli nieuwzględnienie żądania… – tak, pan sekretarz tu precyzuje – czyli nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tych czterech petycji. Czy do takiej rekomendacji, do takiego sposobu rozstrzygnięcia tych czterech petycji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła decyzję o nieuwzględnieniu żądań zawartych w powołanych petycjach.

Przechodzimy zatem do ósmego punktu, czyli rozpatrzenia projektów dezyderatów. Dezyderat pierwszy: w sprawie zmian w przepisach regulujących współwłasność. Szanowni państwo, jest to kolejny dezyderat nasz wobec odrzucenia wcześniejszej odpowiedzi Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju na nasz dezyderat nr 192. Rekomenduję przyjęcie tego dezyderatu. Referowałem sprawę. Czy wobec projektu dezyderatu są uwagi? Nie słyszę. Uznaję więc, że Komisja przyjęła dezyderat do ministra sprawiedliwości w sprawie zmian w przepisach regulujących współwłasność.

Kolejny dezyderat: w sprawie wnoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej. Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Bardzo proszę o stanowisko.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie tego dezyderatu. Jest napisany bardzo precyzyjnie. Uwzględnia wszystkie wątki z naszej dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy są uwagi do projektu dezyderatu? Nie widzę. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie wnoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej.

Kolejny dezyderat: do ministra sprawiedliwości w sprawie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu. Petycję referował pan poseł Wojciechowski. Bardzo proszę o pana stanowisko w sprawie projektu dezyderatu.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, projekt zawiera wszystko to, o czym mówiliśmy podczas rozpatrywania, więc proponuję go przyjąć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy są uwagi do przedstawionego projektu? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do ministra sprawiedliwości w sprawie katalogu podmiotów podlegających wyłączeniu od udziału w postępowaniu.

Kolejny projekt dezyderatu: do prezesa Rady Ministrów w sprawie nabywania prawa do emerytury z systemu ubezpieczenia rolniczego oraz emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Petycję referował poseł Mirosław Maliszewski. Bardzo proszę o pana stanowisko w sprawie projektu.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Dezyderat jest bardzo dobrze napisany. Z tym że pamiętam, że gdy dyskutowaliśmy, co z tą petycją zrobić, to zadawaliśmy sobie pytanie, czy skala przypadków, w których jest rozbieżność interpretacji dotyczących przyznawania emerytury, jest duża czy nie. Ja uznałem, że do mojego biura przychodzi dość sporo osób, które kwestionują ten system. Pan poseł Grzegorz Wojciechowski pewnie też to potwierdzi, że do jego biura również. Dodałbym tylko takie małe pytanie, dotyczące skali tego problemu – czy do premiera, czy raczej do ministra rolnictwa, który nadzoruje KRUS. Czy docierają do nich informacje o rolnikach, którzy kwestionują obecny system.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Czy mógłby pan doprecyzować, jak powinno brzmieć to uzupełnione, dodatkowe pytanie?

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Może coś takiego: Czy jest dużo przypadków, w których starający się o emeryturę uznają obecne przepisy za krzywdzące lub niewystarczające? Ile jest takich przypadków?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Ile jest takich przypadków?

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

W moim odczuciu jest ich sporo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Będę wdzięczny, gdyby pan zechciał na piśmie nam dać tę propozycję uzupełnienia.

Czy jest akceptacja dla przyjęcia dezyderatu z uzupełnieniem, które przedstawił pan poseł Maliszewski? Nie słyszę uwag. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie nabywania prawa do emerytury z systemu ubezpieczenia rolniczego oraz emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Kolejny dezyderat: do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów dotyczących zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych. Petycję referował pan poseł Duszek. Pan poseł poinformował mnie o akceptacji dla przedstawionego projektu dezyderatu. Czy ktoś z państwa w sprawie tego dezyderatu chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów dotyczących zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych.

Następny dezyderat: do prezesa Rady Ministrów w sprawie uznania za wykroczenie niepodporządkowania się poleceniu funkcjonariusza publicznego wydanego w granicach i na podstawie przepisów ustawy. Petycję referował pan poseł Mirosław Maliszewski. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Króciutko tylko przypomnę, co było przedmiotem petycji. Było oczekiwanie, aby wprowadzić takie zmiany, które pozwolą policjantom wymierzać kary czy być bardziej skutecznymi w zakresie prowadzonych czynności, w przypadku gdy osoba, wobec której wydawane są polecenia, odmawia wykonania tych czynności, czyli utrudnia pracę policji. Pod tym względem – jak pamiętam – na posiedzeniu Komisji osiągnęliśmy konsensus. Wnoszący petycję uznali, że ich rozmowy z ministrem spraw wewnętrznych i administracji idą we właściwym kierunku. Zastanawialiśmy się nawet, czy tę petycję wycofać, czy rozpatrywać dalej. Uznaliśmy, że skierujemy dezyderat. Natomiast w dezyderacie jest rozszerzona trochę sprawa dotycząca tego, czy czasami te przepisy nie będą wykorzy-

stywane niewłaściwie, jeżeli zostaną zmienione. Jest tu też takie zdanie, mówiące o tym, czy nie należy rozważyć zawężenia katalogu obejmującego wszystkich funkcjonariuszy publicznych w sprawie wydawania poleceń i dostosowania się do nich oraz sankcjonowania niestosowania się do nich.

Uważam, że ten dezyderat jest poprawny. Jest nieco rozszerzony ponad tę dyskusję, która była meritum sprawy. Nie proponuję więc tu żadnych zmian.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, by przyjąć dezyderat w tej formie i w tym brzmieniu. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie uznania za wykroczenie niepodporządkowania się poleceniu funkcjonariusza publicznego wydanego w granicach i na podstawie przepisów ustawy.

Ostatni dezyderat: do prezesa Rady Ministrów w sprawie bezpieczeństwa konsumentów w związku ze stosowaniem oleju palmowego w produkcji żywności. Petycję przedstawiał także pan poseł Mirosław Maliszewski. Proszę o pana stanowisko.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Także uważam, że ten dezyderat jest bardzo poprawnie zorganizowany pod względem swojego kształtu. Natomiast debata, którą przeprowadziliśmy w Komisji, wywołała duże zainteresowanie opinii publicznej. Mówię tu o stosowaniu oleju palmowego i jego wpływie na zdrowie. Odezwały się też środowiska gospodarcze, które protestowały przeciwko ewentualnemu zakazowi używania oleju palmowego w Polsce. Po punkcie pierwszym – pytaniu: „Jak kształtuje się w ostatnich latach poziom importu i wykorzystania oleju palmowego w Polsce?" – proponuję drugi punkt: „Czy jest możliwość zastąpienia oleju palmowego w Polsce innymi surowcami bez negatywnego wpływu na podmioty gospodarcze zajmujące się tą działalnością i dla całej polskiej gospodarki?". Przypomina mi się tu dyskusja w sprawie soi genetycznie modyfikowanej, która często powraca na salę plenarną w Sejmie. Nie zdecydowaliśmy się zakazać stosowania soi genetycznie modyfikowanej do czasu, gdy uruchomimy w Polsce produkcję białka z własnych źródeł w takich ilościach, które zaspokoją zapotrzebowanie rynku. Proponuję więc dodać to pytanie – czy jest możliwe zastąpienie oleju palmowego użytkowanego w Polsce innym olejem bez negatywnych skutków dla gospodarki podmiotów zajmujących się jego wykorzystywaniem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. O ile pamiętam, to nie skłanialiśmy się ku popieraniu zakazu, tylko uznaliśmy, że sprawa jest bardziej złożona, że są pewne postacie tego oleju palmowego, które są bardziej lub mniej szkodliwe. Padło też tutaj, że zastąpienie innymi składnikami mogłoby być dużo bardziej niekorzystne dla zdrowia niż sam olej palmowy. Bardziej skłanialiśmy się ku temu, że powinno być właściwe informowanie konsumenta o tym, co zawiera produkt, a niekoniecznie takie arbitralne i bezwzględne zakazywanie. Zatem nawet bym się bał, żebyśmy nie sugerowali w naszym dezyderacie, że poszliśmy również w rozważanie sytuacji wykluczenia stosowania oleju palmowego. Wydaje mi się, że nie było to konkluzją naszej dyskusji.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

To moje pytanie raczej szło w kierunku zasugerowanym przez pana przewodniczącego – żeby zostawić argumenty, że nie jesteśmy dzisiaj w stanie zakazać całkowicie użytkowania tego oleju. Ale zauważyłem, że po tym naszym posiedzeniu Komisji rozgorzała bardzo dyskusja. Stanowiska jednej i drugiej strony – tych, którzy chcą całkowitego zakazu, i strony, która mówi, że nie trzeba wprowadzać żadnych ograniczeń – się zaostrzyły. Ale rzeczywiście, być może…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Ale tutaj, panie pośle, mamy w punkcie trzecim: „Czy planowane jest w Polsce stosowanie konkretnych przepisów określających normy w zakresie stosowania oleju palmowego, szczególnie utwardzonego?". Zatem kwestia jest otwarta, w jakim zakresie stosować, a w jakim na przykład ograniczać.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Pozwoli pan przewodniczący, że jeżeli odpowiedź na dezyderat i na ten pierwszy punkt będzie niewystarczająca, to go poprawimy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem teraz przyjmijmy dezyderat w zaproponowanym brzmieniu, tak?

Szanowni państwo, czy są uwagi do takiej propozycji, jak w projekcie? Nie słyszę. Uznaję więc, że Komisja przyjęła dezyderat do prezesa Rady Ministrów w sprawie bezpieczeństwa konsumentów w związku ze stosowaniem oleju palmowego w produkcji żywności.

Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Bardzo dziękuję wszystkim państwu za udział. Życzę dobrego popołudnia. Zamykam posiedzenie Komisji.